

Kartofle smażone ze szpyrkami

Na melodię „Szła dziewczeczka”

Na ryneczku kup ziemniaki, cały kilogram

Kup też boczku świeżutkiego, pasek albo dwa

Potrzebna cebula, potrzebna sól

Nic więcej nie trzeba, tylko gotuj.

Potrzebna cebula, potrzebna sól

Nic więcej nie trzeba, miły ty mój.

Umyj ziemniak, drugi trzeci, cały kilogram

Ugotuj go z lupinami, ostudź i obierz.

Pokroisz w talarki, piękne, że hej

Wrzucisz na patelnię i boczek też.

Do tego cebulka pokrojona.

Osolisz, obsmażysz wszystko razem

Można też usmażyć bulwy, te od obiadu,

Dodaj do nich co zostało jeszcze w lodówce.

Ogórek kiszony i jajo też

Do tego kefirek albo co chcesz.

Kociewskie specjały, tylko w nie wierz.

I w Gniewie ze smakiem szybko je zjesz.

Golce (kluski ziemniaczane) - Na melodię „Hej, sokoły”

Hej, tam żony, co robicie,

Czemu bulew nie kupicie?

Gdzie szklaneczka pełna mąki

I dwa jaja, gdzie, gdzie, gdzie?

Ref. Hej, hej, hej żoneczko,

obierajże buleweczki, trzyj je

na swej tarce równo,

i w ściereczkę zwiń, zwiń, zwiń.

Potem ściereczkę zwińże w rożek,

Mocno z bulew ciśnij soczek.

Suchą masę włóż do miski,

Dodaj mąkę, jajo, sól.

Ref. Hej, hej, hej żoneczki

Powrzucajcie do wody kluseczki.

Dzwoń, dzwoń, dzwoń łyżeczko!

Golce na stół stawić czas.

Są już golce palce lizać,

Dodaj usmażony boczek.

A do tego cebuleczka

I kiszona kapusteczka.

Ref. Hej, hej, hej, jedz golce!

Najpyszniejsze kociewskie specjały.

Zachwyć, zachwyć, zachwycaj się

Bądź szczęśliwy dzionek cały.

Szandar kociewski - Na melodię „Kochajmy się”

Przygotujmy go, póki są ziemniaki,
Obierzmy ich całe trzy kilogramy.
Gniewianie, nie bójmy się, bo taki szandar to jest cudo,
A jeśli jest potrawą smaczną, to trzeba go zjeść.

Zetrzyjmy je, zetrzyjmy je na tarce.
Posólmy je, posólmy je do smaku.
Gniewianie, nie bójmy się, bo taki szandar to jest cudo,
A jeśli jest potrawą smaczną, to trzeba go zjeść.

Przygotujmy ją, tę natłuszczoną blachę
Przelejmy tu ziemniaczaną masę.
Gniewianie, nie bójmy się, bo taki szandar to jest cudo,
A jeśli jest potrawą smaczną, to trzeba go zjeść.

Posypmy go słoninką albo boczkiem,
I szybko wstawmy go do piekarnika.
Gniewianie, nie bójmy się, bo taki szandar to jest cudo,
A jeśli jest potrawą smaczną, to trzeba go zjeść.

I pieczmy go długie pięćdziesiąt minut,
I pieczmy go do złotego koloru.
Gniewianie, nie bójmy się, bo taki szandar to jest cudo,
A jeśli jest potrawą smaczną, to trzeba go zjeść.

Poryraj - Zupa z ziemniakami i kluseczkami

Na melodię „Stokrotki”

Do osolonego wywaru
z włoszczyzny i kubaby
i listka bobkowego
dodaje się ziemniaki.

*I listka bobkowego
dodaje się ziemniaki, raz, dwa, trzy*

Zanim się ugotują,
Już robi się zacierki.
Miesza się mąkę z jajkiem,

Dodaje sól i wodę.

*Miesza się mąkę z jajkiem
Dodaje sól i wodę, plusk, plusk, plusk.*

Ziemniaki są już miękkie,
Więc pora na kluseczki.

Wrzucamy je do zupki
Czekamy, aż wypłyną.

Wrzucamy je do zupki

Siadamy i wcinamy, mniam, mniam, mniam